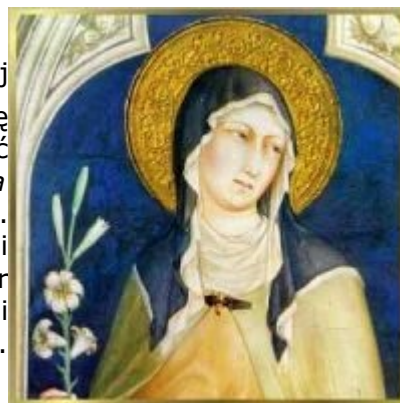


## Św. Klara - Zbuntowana Dziewica

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**K**lara (Chiara Sciffi, 1194-1253) pochodziła z bogatej

rodziny w Asyżu. Będąc sąsiadką św. Franciszka zauroczyła się jego stylem życia i już od wczesnych lat zaczęła swe ciało gnębić i umartwić, a „*pod szateczkami pięknymi, włosiennicę małą na ciele nosić poczyniała, Chrystusa na się obłóczyć chcąc*”. Włosiennica jest to jeden z wynalazków naszej cywilizacji przeznaczony do zbożnego sadomasochizmu. Stanowił ją ubiór pokutny do gnębienia ciała, będący albo suknią z ostrej tkaniny i włosia, albo pasem pokutnym z siatki drucianej, szerokości dłoni. Klara raczyła się obiema jej odmianami.



Niestety anioł przy zwiastowaniu zapomniał dodać, że Klara jest przeznaczona dla Chrystusa, gdyż w wieku przypisanym rodzice postanowili ją zgodnie ze zwyczajem wydać za mąż. Jednak ona miała już przecież oblubieńca, „*dziewictwo oddać Chrystusowi myślała*”. Udała się więc na radę do Słowika z Asyżu, a ten „*jako skrzydlistemu i czujnemu ptakowi od sieci wylecieć kazał*”. Św. Franciszek doradził jej by z domu związała do tego kogo kocha prawdziwie, aby szła za swym sercem, łamiąc społeczny konwenans. Oczywiście chętnie poszła za tą radą i wkrótce potem zbiegła nocą przedtem drzwiami „*kamieńmi wielkimi i drzewem zawalone, ręką swoją wylamawszy*”. W umówionym kościele czekał już na nią Francesco wraz z kilkoma braćmi. Ślubowała być „*na zawsze ubogą, posłuszną i dziecinną*”. Czasami nazywała siebie 'roślinką św. Franciszka'.

Oczywiście reakcja rodziny była mało pobożna. Wprawdzie matką jej była przecież bardzo świątobliwa i „*bogobojne postęпки jej znaczne były*”, ale jednak rozum jej wytyczał pewne granice pobożności. Jednak Klara „*ołtarza się chwyciwszy, głowę im ogoloną ukazała*” -; teraz już nie tylko od postanowienia jej oderwać nie zdołają, ale i mężowi nie mogłaby się przecież spodobać. Zrezygnowani musieli odstąpić i spisać córkę 'na straty'. Piotr Skarga przestrzega więc: „*Głupio bardzo rodzice czynią, którzy paniąkom i córkom swoim chowania czystości i zakonu bronią, i te święte myśli z nich wyganiają, abo im przeszkadzają*”. Chociaż wiele się mówi, że katolicyzm spaja więzi rodzinne, to przecież przewidziane są od tego wyjątki. Jezus mówił przecież: „*Bo przyszedłem poróżnić człowieka z jego ojcem i córkę z jej matką, i synową z jej teściową...*” (Mt 10,34).

Kiedy więc rodzina dała jej spokój „*ona tem większą chuć ku Chrystusowi i jego naśladowaniu brała*”. Jak pisze Skarga: „*św. Klara jako gołębica posrebrzona gniazdo swe w jamie boku Chrystusowego osadzając, wiele Chrystusowi oblubienic porodziła*”. Cały ten opis stanowiący ideał małżeński wychwalany przez Kościół, pomimo, że dotyczy tzw. czystości, jest na wskroś przesiąknięty podtekstami seksualnymi.

Tym samym buntem zarazić pragnęła swą siostrę Agnieszkę, „*pilnie się bardzo Bogu uskarżała, aby jej świat obrzydął, a Chrystus osłodził, żeby ją od małżeństwa świeckiego oddaloną, do zamięłowania swego zbawiciela pociągnął, żeby zaraz z nią do niebieskiej łóżnicy niepokalana oddana była*”. Szybko ją Pan bóg wysłuchał, ale tym razem z rodziną było już dużo gorzej, „*jeszcze bardziej się wzburzyli*”, że Klara nie dość, że sama zdziwaczała, to jeszcze swą siostrę psuje. Dwunastu chętnych na cnotę Agnieszki wtargnęło do klasztoru i siłą ją stamtąd wynieśli. „*Wydzierają się panna jako gołębiczka*”. Cudownie uratowała ją Klara, która zaczarowała siostrę zwiększając jej wagę, tak iż dwunastu młodzieńców nie było w stanie jej podnieść.

Wówczas to Klara rozpoczęła jeszcze więcej świętych eksperymentów na swym ciele -; nosiła włosiennicę z końskich włosów z węzełkami, spała na gołej ziemi, czasami dla urozmaicenia podścielając sobie różgi jako prześcieradło, a belkę drewnianą jako poduszkę.

Klara dokonać miała wielu cudów. Podobnie jak Jezus rozmnożyła chleb dla swych sióstr, nie mogli jej przypisać wyczarowanie wina, bo by się podejrzenie jakieś zrodzić mogło, jednak wyczarowała pełen dzban oliwy. Innym razem, kiedy Tatarzy oblegali Asyż za pomocą modłów spowodowała, że się „*cudownie cofnęli*”. Bardziej przyziemnych cudów dokonywała krzyżem: Mateolusowi kamyczek do nosa wpadł, tak że nikt go wyjąć nie potrafił -; ona 'cudownie'

krucyfiksem go wyjęła; innemu oko wyleczyła, to znów puchlinę, febrę, „głuchej jednej tymże krzyżem św. słuch naprawiła”. „Modlitwa Klary św. czarty paliła”, stąd właśnie miał ją spotkać przykry incydent pewnego razu: „Raz w komórcie gdy Nonę z takim nabożeństwem mówiła czart jej dał policzek wielki, z którego jej jagoda szczerwieniła i oko krwią zaszło”.

W wieku osiemnastu lat założyła więc zakon -; zwany zgromadzeniem sióstr klarysek, do dziś posiada on najostrzejszą regułę. Izolacja od świata, modły, milczenie (jakież to musi być wyzwanie dla kobiety!), a przede wszystkim ubóstwo -; w proteście przeciwko szerzącemu się kultowi pieniądza i bogactw. „Na jej sławie tak się wiele panienek do chowania czystości wzbudziło, tak wiele małżeńskich stanów w czystości żyć poczęło, iż się z panienek, z wdów, z mężatek, za dozwoleństwem mężów ich [co wielce zdaje się wątpliwe -; przyp.], klasztorów świat napelnił”. Już wkrótce Grzegorz IX (1227-1241) wydał bardzo dwuznaczny dekret: zakazał mianowicie bractwom wstępu do klarysek, którzy dotąd odwiedzali je głosząc im kazania. Klaryski były bardzo smutne z tego powodu, lecz Urban VI w 1263 r. musiał je jeszcze dokładniej zabezpieczyć: „Nakazujemy aby na zewnętrznym murze klasztoru umieszczone było koło silne, przez które niechaj nikt wnieść ani wyjść nie zdoła (...) A jeden otwór w murze maleńki połączy klasztor ze światem. Lecz niechaj tkwi w nim blacha żelazna, drobno dziurawiona i tak mocno przybita, aby jej nikt nie otworzył. Niech ostre kolce z niej wystają, a także szmat sukna czarnego zawieście, iżby siostry nikogo, ani też nikt sióstr dostrzec nie mógł. Gwoździemi niechaj także najeżona będzie krata z kutego żelaza, którą oddzielicie kościół klasztorny od siostrzeńskich izb.” Tak je zabezpieczył, że nawet najbardziej chutliwy diabeł wejść by przez ten szereg pułapek nie zdołał.

Książd Słotwiński stawia ją za nowoczesny wzór kobiety: „Była pojętą uczennicą i doskonałą mistrzynią kobiecości dbającą o swoje prawa; broniącą własnej godności w granicach uznawanych nie kaprysami ludzi, lecz wolą Bożą”. Owe ramy wolą Bożą wyznaczone kazały jej słuchać męskich zwierzchników, ściślej: bractw minorytów. Również do papieża stosunek miała całkiem pożądany: kiedy przebył do niej Innocenty IV aby jej dać rękę do ucałowania przed śmiercią, „ona prosiła pokornie, aby nogi jego całować mogła, na co się jej użyć dał”. Jednak kiedy prosiła go o odpuszczenie grzechów powiedział do niej: „Boże bych ja takiego odpuszczenia potrzebował”. Zapewne papież Innocenty IV potrzebowałby go bardzo.

Klara zmarła 11 sierpnia 1253 roku. Kanonizował ją papież Aleksander IV już w dwa lata później. W 1953 r. papież Pius XII ustanowił św. Klarę patronką radia i telewizji (ponieważ kiedy nie mogła iść na mszę cudownie wszystko słyszała i widziała, jak na cudownym telebimie).

### **Mariusz Agnosiewicz**

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 13-08-2002)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1804) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1804>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,

w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)